



NIEKTÓRZY głośno, a jeszcze częściej szepcą, pokatnie, podsycają panikę: kapitaliści nas wykupią! — ostrzegają z klasowym przekonaniem. To są naturalnie ci sami, którzy do wczoraj rozpaczali, że na naszych oczach dokonuje się wyprowadzanie socjalizmu. Zamiłki jednak ze wstydu, albo wrogości się wystrząsały, także dla tych „ojczaków”, że kupców na ten towar przynajmniej w Europie już nie ma. Pozostali jeszcze naturalnie Kuba, Etiopia, ale czy ci ewentualni nabywcy są wypłacalni?...

No, dobrze, założymy jednak, że najgorsza ewentualność, że nas rzeczywiste wykupią. Ale jak taki jeden z drugim kapitalista wróci potem do swego macierzystego kraju? Ha?!

Ostatnio jeden z amatorów cudzego dobra — z takim trudem przez nasze społeczeństwo wypracowany — zawierzając się przypadkiem w Białymstoku, skąd zamierzał powrócić do rodzinnej Holandii. Ostentacyjnie Białystok, rozmyślał zapewne o globtroter, dając się namówić znajomemu na to, jak się niebawem oka-

zało, ryzykowną wyprawę, to znów nie takie podłe miasto, skoro na mapie jest zaznaczone wcale nie małym czarnym kółkiem.

Co tam miał załatwić, szybko załatwił, zwiadać w naszym grodzie nie ma specjalnie czego, i już oczyma duszy widział się szczęśliwie wracającym do swego wydartego morzu kraju. Wywiedzieli się przecznie zawczasu w lokalnej placówce LOT-u, która to instytucja wcale nie przypadkiem cieszy się zaszczytnym mianem najgorszej kompanii przewoźowej w Europie — ile go będzie kosztował bilet. Ku swemu milemu zaskoczeniu dowiedział się, że ma dwie możliwości do wyboru: tańszy i droższy przelot.

Nasz gość choć nieprawdopodobnie bogaty, nie byłby naturalnie kapitalistą, gdyby się bez namysłu nie zdecydował na tańszy rejs. Różnica w cenie była zresztą niebagatelna: rzędu paru milionów złotych. Pobiegł tedy do Banku, aby tam zamienić stosowną ilość „twardych” na miejscową, „miękką” walutę. Kiedy jednak zjawił się, po załatwieniu czasochłonnej formalności, przed okienkiem kasowym, dowiedział się w ostatniej chwili, że w jego rachunku nie uwzględniono kosztów manipulacyjnych operacji.

— A co mnie to i diabła obchodzi! — wyrzucił miłośnik tulipanów, który skądinąd na równi cenę pieniądza i czas. — Podpisałismy umowę wspólnie i winna ona być teraz honorowana, koszty błędów ponosi ten, co zawinił.

— Ale nie z nami takie numery. Ta „zachodnia”, czyli rynkowa, argumentacja w

najmniejszym stopniu nie przekonała naszych wspaniałych bankowych samurajów. Ci nawiń kapitaliści nie mogą sobie doprawdy przyswoić elementarnej wiedzy, że w kraju gospodarza obowiązują bezwzględne jego prawa. I trzeba je szanować a nie mądrzyć się, grymasić to na banki, to na telefony, to na gastronomię. Się nie podobają, to wynocha! Żyliśmy, chwała Najwyższemu, prawie pół wieku bez tych tam różnych Fordów, Phillipsów, Krupów, to pożyjemy jeszcze parę lat...

Nasz kapitalista — będą go nazywał „nasz”, bo się jucha już trochę oswoił — szybko zrozumiał, skąd, że tak późno, że z nami nie wygra (a mówią, że to Polak mądry po szkodzi...).

Teraz z cenną gotówką rażno popędził do LOT-u. — Poproszę do Amsterdamu, ten tańszy, tak jak się umówiliśmy — wychrypił resztką tchu. I wyłożył na stół umówioną sumę. — Ale ten bilet jest droższy o ponad pół mln złotych — odparła zdeglutowana kasjerka. — No, przecież ta pani, która siedzi obok, poinformowała mnie inaczej — nasz

kapitalista był bliiski apopleksji. — Ach, ta — wyjaśniła pobłażliwym tonem urzędniczka. — Po prostu koleżanka się omyliła. Pracuje u nas dopiero od kilku miesięcy, ale dobrze się zapowiada — dodawa zachęcająco pod adresem młodej osoby. — Oczywiście, przepraszamy. U was też zdarzają się pomyłki. Aż tacy doskonałi to chyba nie jesteście! — skwitowała incydent w duchu patriotycznym.

Była duża szansa, że gościa zsalg trafi i przynajmniej jednego kapitalistę na udany początek mielibymy z głowy. My się tam nie będziemy bawić w żadne u przejęmości ani padać przed kimś na kolana. Wolno! Tomku w swoim domu! Ale drań przeżył, twarzą był, nawet tubylec, zahartowany przez dziesięciolecie, zalałaby się doświadczeniem.

A on znów pobiegł do Banku, aby dokonać dodatkowej wymiany, stamtąd pisał do LOT-u. Dalej poszło wszystko gładko. — To są zwykłe pomówienia, wiadomo przez kogo rozsyłane, że u nas nieczego normalnie się nie załatwi. I co się takiego stało, że obywatel, wszak wolnego kraju, pobiegł sobie przez parę minut, w te i w te. Tylko my wydzie na zdrowie. A my się to mało nabęgamy?!

I jakże żyjemy. No, więc powiadam, niech nas wykupią. Już my się postaramy, aby stąd nie wyjechał. A jak zostanie, to długo u nas nie pocigają. Wcześniej czy później nogi... no, wiecie, co mam na myśli.

Czarna rozpacz! Jak dla kogo...

MARIAN WIŚNIEWSKI

Argentyński „atak”...

Ponieważ wina w Europie raczej nie brakuje (Francja, Hiszpania, Włochy, Węgry, Bułgaria, Jugosławia należą do największych światowych producentów i eksporterów), wytwórcy win z Argentyny nie będą mieli łatwego zadania, by ze swym towa-

rem „wyjść szerzej” — jak zamierzają — na rynki naszego kontynentu, w tym również krajów Europy środkowej i wschodniej. Na razie w Europie argentyńscy winiarze sprzedają za 7 mln dolarów rocznie. (PAT)

NIELEGALNY handel uliczny, liczne kradzieże w sklepach, fatalne parowanie samochodów to — jeśli wierzyć prasie NRD — specjalność Polaków. Oni, to znaczy Niemcy z NRD w Berlinie Zachodnim i innych miastach RFN zachowują się jak aniołki, są prawie święci... I oto hamburski tygodnik „Der Spiegel” w jednym z ostatnich numerów ubiegłorocznych zamieszcza tekst dość wymowny. Powstrzymując się od dalszych komentarzy, prezentujemy go w całości, tak jak przedstawiono go obywatelom w RFN. Przeczytajmy, postuchajmy...

Kradzieże sklepowe należą do zakresu czynności Klausa Engelna — jednego z dyrektorów w sieci sklepów Hertiego w Berlinie Zachodnim. Szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia, twierdzi ten menedżer, przybiera ona na sile. Leczą takiego ataku na towary wystawione do sprzedaży, jaki miał miejsce ostatnio, nigdy złodzieje sklepowi mu nie zgotowali. Dotyczy to nie tylko Berlina Zachodniego, uskarża się K. Engel. — Odnawiano „obiedny wzrost” kryminalnego szopingu. Określenie, że nastąpiło podwójnie nie jest wystarczające, to jest już wielokrotność...

Na telefonie — 113 miliardów

Trzy kraje Zatoki Perskiej, liczące razem 18 mln ludności, tj. 42 proc. zaludnienia Polski, mają zamiar wydać w bieżącym roku 1 miliard dolarów na rozbudowę swojej łączności. Są to: Arabia Saudyjska, Bahrajn i Zjednoczone Emiraty Arabskie. W ogóle Bliski i Środkowy Wschód telefonizuje się w szybkim tempie — Egipt przeznacza w 1990 r. na rozwój łączności 280 mln dol., Iran — 410 milionów, Syria — 158 mln dolarów. A cały świat? — Według informacji angielskiej firmy badawczej „Telecommunications Research Center” — 113 miliardów dolarów. Dane te dedykujemy Ministerstwu Łączności w Warszawie, dodając, że w roku 2000, a więc za lat jedenaście kwota ta będzie, według prognozy tejże firmy — jeszcze o 60-65 proc. wyższa niż obecnie. (!)

Propozycje na karnawał



W końcu grudnia ubiegłego roku zainteresowane strony podpisały tzw. protokół intencji, czyli jakby wstępna umowę. Zakłada ona wybud-

Joint ventures pod Łomżą

Co mają ze sobą wspólne: zjednoczona Europa i zakłady mięsne pod Łomżą? Pytanie wydaje się pozbawione sensu, ale to tylko pozory, bo w rzeczywistości związek jest bardzo ścisły. W „Gazecie Współczesnej” pisaliśmy już o projekcie założenia spółki z udziałem kapitału zagranicznego, która zajęłaby się budową i eksploatacją zakładów mięsnych w Kupskach pod Łomżą. Dziś wiemy już znacznie więcej. Wszystko wskazuje, że jeśli przedsięwzięcie się powiezie — a na to wygląda — będzie to największe przedsiębiorstwo typu joint ventures w północno-wschodniej Polsce i jedno z największych w kraju.

W ŁOMŻYŃSKIM zawsze brakowało zakładów mięsnych z prawdziwego zdarzenia. Województwo wybitnie rolnicze, poważny producent żywności — pozbawione było możliwości przerobu surowca na miejscu. Skupione było i trzoda, i jędrzył dziesiąty kilometrów do Białegostoku i Ostrołki, by później, w postaci mięsa i wędlin, trafić do sklepów w całym kraju... poza województwem łomżyńskim. W każdym razie docierała tam stanowczo za mała część produkcji. Społenowska masarnia w Łomży to bardzo ograniczone możliwości, a do tego jej wyroby cieszą się fatalną opinią u klientów. Zdarzało się więc, że nawet w czasach względnej obfitości, w Łomży brakowało wędlin. Rolnicy zaś narzekali, iż muszą ograniczać produkcję z powodu małego popytu monopolistów z ościennych województw.

Miejscowe władze od dawna pukaly do wszystkich możliwych drzwi. Na początku wydawało się, że białostockie Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego wybuduje pod Łomżą jeden ze swoich zakładów. Rychło jednak okazało się, iż OPPM większą wagę przywiązuje do zakładu w Białymstoku. Zresztą przyszedł rok 1989, a wraz z nim ciężkie czasy dla inwestycji. O tak dużym przedsięwzięciu nie mogło być nawet mowy. Na szczęście na horyzoncie pojawiła się zachodniemiecka firma „Annuß”, potentat w branży spożywczej.

W końcu grudnia ubiegłego roku zainteresowane strony podpisały tzw. protokół intencji, czyli jakby wstępna umowę. Zakłada ona wybud-

wanie w Kupskach średniej wielkości zakładu (roczny przebieg — 30 tys. ton), w którym wyposażenie, technologia i receptury według podchodzącej będą z RFN. Związka ten ostatni warunek jest dla strony polskiej bardzo ważny. Wiadomo, że największy przebieg polskiego eksportu — szynka konserwowa, cieszy się coraz mniejszym powodzeniem na rynkach europejskich, zaś jej następstwem jakości nie widać. I tak duża część produkcji nowej firmy stanowić będzie tzw. masa mięsna, czyli pozbawione kości i ładnie opakowane mięso przeznaczone do dalszej przeróbki. Taki towar bez kłopotów znajdzie nabywców na Zachodzie. Z czasem dołączą doń szlachetne szynki i kiełbasy wytwarzane na światowym poziomie.

W skład spółki wejdzie czterech udziałowców: „Annuß” — 50 proc. udziałów, OPPM w Białymstoku — 30 proc., spółka „Animex” z Warszawy — 15 proc. oraz wojewoda łomżyński — 5 proc. Udział wojewody jest więc symboliczny: budżet wojewódzki nie liczy na duże dywidendy, wystarczy samo powstanie dużego oczekiwania. Niemcy zobowiązują się zaciągnąć na koszty budowy kredyty — 100 mln marek (około 50 mln dolarów). Jest to naprawdę znacząca kwota; w ubiegłym roku zagraniczne kredyty dla wszystkich nowo zakładanych spółek joint ventures wyniosły 220 mln dolarów. Wojewoda łomżyński ma obowiązek pokryć koszty urzędnicze i techniczne: wodociąg, kanalizację, energię elektryczną itp. Prace rozpoczyna się w bieżącym roku, później na plac budowy we-

jdą ekipy. Spence, którego hobby są badania podwodne, opiera swą teorię na przedmiotach pochodzących z zatopionego w czasie wojny secesyjnej statku „Georgiana” należącego do tej firmy i przewożącego przez blokadę Kolumbie drobną, dla ówczesnych mieszkanek Atlantów.

Natomiast Rett Butler wyposażony został przez autorkę w cechy jej pierwszego meża. Bada Upiława, słynącego z brutalnego traktowania kobiet i uważanego przez wiele osób za lajdaka. Również niektóre postacie w powieści i wzorowane zostały na osobach należących do bardzo licznej rodziny autorki.

Spence zapowiedział dalsze „dochodzenia” w celu udowodnienia swej teorii, m.in. na podstawie zachowanych listów i pamiętników G.A. Trenholma oraz świadectwa innych osób kojarzących się z bohaterami książki. (P)

W oparciu o szczegółowe badania Spence dowodzi, m.in., że prototypem powieściowego Retta Butlera był znany charłaczek — George Alfred Trenholm, kierujący firmą Fraser Co. posiadającą flotę statków, które odegrały znaczącą rolę w okresie

obciążać delikwentów pełnymi kosztami. Dlaczego? Rzecznik magistratu Łubeki — Horst Westphal powiada: — Nie możemy mu przecież zabrać jego Trabanta. Również Senat Berlina Zachodniego, który od momentu otwarcia granicy zapłacił już 60 tysięcy DM za odstąpienie samochodów goście ze Wschodu, chce — miło wszystko — ściągnąć te należności, przede wszystkim od tych, którzy dopuścili się rażących wykroczeń.

Tak jak przedtem specjalnymi względami cieszą się obywatele z NRD w supermarketach. Menedżerowie, między innymi z sieci handlowej Bil-

dzie słynne niemieckie przedsiębiorstwo Kruppa, które w 1992 r. przekaże zakłady wybudowane „pod klucz” tzn. z kompletnym wyposażeniem.

Data przekazania do użytku nie jest przypadkowa. W 1992 r. planowane jest powstanie zjednoczonej Europy. Oznacza to, że wewnątrz EWG przestaną istnieć wszelkie bariery celne, dotychczas twarde broniące narodowego rolnictwa wszystkich członków.

Powstanie prawdziwy międzynarodowy wolny rynek. „Annuß” liczy na to, że taniej (i dobrze) produkcja z zakładów pod Łomżą będzie konkurencyjna na rynkach Europy Zachodniej i umożliwi spłacenie kredytu w ciągu pięciu lat.

Na duże korzyści liczy także strona polska. Nie tylko na udział w zyskach, zbyt dla własnych rolników, czy nowoczesne technologie, lecz również na nową filozofię gospodarowania w branży spożywczej. W RFN-ie zakłady tej wielkości uchodzą za duże. Tam nie buduje się gigantów. Zwykle jedna średnia mienska fabryka otoczona jest wianuszkami satelitów: małych zakładów, nawet warsztatów, za to o ustalonej renomie, posługujących się wypracowanymi przez pokolenia recepturami wędlin. Podobny układ może w przyszłości narodzić się również w województwie łomżyńskim: zakład „matka” będzie dostarczał surowiec prywatnym i spółdzielczym masarniom.

Jest jednak jedno „ale”: czy wobec zmiany polskich przepisów, a zwłaszcza wprowadzenia obowiązku odprowadzania bankom całego dewizowego dochodu, Niemcy nie stracą ochoty do współpracy. Wice-wojewoda Henryk Dąbrowski jeszcze się w tym roku ze swoimi zagranicznymi partnerami nie spotkał, nie zna więc ich reakcji. Jest jednak dobrej myśli — sprawy zaszyły już za daleko. A poza tym restrykcje polityka rządu do 1992 r. z pewnością ulegnie złagodzeniu i zagraniczni przedsiębiorcy otrzymają możliwość transferu kapitału. Bez tego nie może być mowy o wspólnych przedsięwzięciach.

JAN ONISZCZUK

Fikcja i prawda w „Przemiśle z wiatrem”

Według historyka z Charlestonu E. Lee Spence’a, jedna z najbardziej popularnych powieści ub. półwiecza nie należy do utworów całkowicie fikcyjnych. W studium opublikowanym z okazji 50-lecia premiery filmowej wersji „Przemiśle z wiatrem” Spence sugeruje, że wybitna pisarka, Margaret Mitchell celowo nie ujawniała całej prawdy, twierdząc, że postacie książki i ich losy stanowią literacką fikcję.

W oparciu o szczegółowe badania Spence dowodzi, m.in., że prototypem powieściowego Retta Butlera był znany charłaczek — George Alfred Trenholm, kierujący firmą Fraser Co. posiadającą flotę statków, które odegrały znaczącą rolę w okresie

Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości w Bonn. Poprzez te fale zlodziejstwa pewna problematyka staje się bardzo aktualna. Jest ona stara jak podział Niemiec — chodzi o pomoc prawną dla zachodniemieckiego wyniaru sprawiedliwości. Wprawdzie już w 1953 roku Bonn ze swojej strony zobowiązało się do tego, że uciekinierzy z NRD, którzy dopuścili się na jej terytorium przestępstw, mogą być wydani sądowi w Niemczech, pod warunkiem jednak, że za to przestępstwo nie grozi im kara śmierci. W 1972 roku oba państwa porozumiały się w podstawowym ukła-

cznik Ministerstwa Sprawiedliwości, Stephan Wanner — był do tej pory „trochę gąbczasty”, lecz obecnie jakiś klarowny układ dwustronny byłby bardzo pożądanym i to przez obie zainteresowane strony. Zachodniemieckie prokuratury reagują jak zwykle — w stosunku do wszystkich sprawców, którzy dopuścili się kradzieży towaru po raz pierwszy, a którego wartość nie przekroczyła 100 DM, wstrzymują się formalnie do chodzenie, lecz ostatecznie są one z reguły umarzane. O „wyznaniu” stara się również prokuratura w Hannoverze.

Bardzo często są to drobniarzy takie jak płyty gramofonowe lub kosmetyki, wyjaśnia nadprokurator Klaus Ramberg. Po prostu, goście ulegają presji świata konsumpcyjnego. JEZELI sprawa dotyczy przedmiotów o większej wartości, przy których dochodzi do aresztowania i przypieszonego trybu postępowania, do czego powołano w Berlinie Zachodnim dyżurną służbę prokuratora, sprawy mogą ulec karze, ale tylko przez mur i to bardzo szybko. Zwiększonej ilości postępowań karnych należy spodziewać się w pierwszym miesiącu tego roku. Wyrozumiali do tej pory ludzie interesujący się biznesem z Wolfsburga, BISCHOFF chcą anulować, wrzucić to specjalne prawo dla złodziei z NRD. Bischoff powiada: — Później nie będzie już żadnego pardonu tylko doniesienie i ściganie z całą konsekwencją prawa. (I. i opr. — jag)

ŚLADEM KRYTYKI

Obiekty do wzięcia

Urząd Miasta i Gminy w Piszu chciałby ustosunkować się do krytycznych uwag zawartych w notatce opublikowanej w „Gazecie Współczesnej” nr 292 z 19 grudnia 1989 r.

Remont budynku usługowo-mieszkalnego po byłych Delikatessach został przerwany na dwa miesiące z powodu braku środków finansowych na pokrycie zobowiązań w stosunku do wykonawcy tj. PBK Giżycko. Obecnie do prac remontowych przystąpiło miejscowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Zakończenie robót w całym budynku planowane jest na 30 kwietnia 1990 r.

Remont budynku mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego 29 i obiektu mieszkalno-usługowego przy Pl. Dziedzińskiego został przerwany z tych samych powodów (brak środków finansowych). Prace wznowione 12 grudnia ub.r. mają być zakończone 31 maja br.

Koszt remontu budynku po byłej bibliotece przekracza możliwości finansowe tutejszego Urzędu. W związku z tym zlecono opracowanie wyceny obiektu. Po jej otrzymaniu budynek zakwalifikowany jest do sprzedaży.

Rozpoczęcie budowy domu rotacyjnego na ul. Parkowej (nie Leśnej) przewidywane jest na III kwartał 1990 r. Obecnie opracowywany jest wstępny projekt geodezyjny oraz wykonywane są badania gruntu. Prace dokumentacyjne zakończone zostaną pod koniec I kwartału 1990 r.

Budynek przy ul. Kościuszki 6 został wstępnie przekazany Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Suwałkach. Jednostka ta przystąpi do remontu z chwilą otrzymania na ten cel środków finansowych, o które wystąpiła do Lekarza Wojewódzkiego w Suwałkach.

Rozpoczęcia budowy spółdzielczego budynku usługowo-mieszkalnego przy ul. Piaskowej nie planowano na koniec 1989 r. lecz na przełomie I i II kwartału 1990 r. Zgodnie z informacjami posiadanymi ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Pisz, termin ten będzie dotrzymany.

Prace przy obiekcie Cechu Rzemiosł Różnych przebiegają zgodnie z planem. Na koniec ub.r. przewidywane było oddanie budynku w zamkniętym stanie surowym, co też zrealizowano. Pomieszczenia dotychczas koszty wynoszą 38 milionów złotych. Warto dodać, że budowa realizowana jest w czynie społecznym z dobrowolnych składek członków Cechu. Ze względu jednak na systematyczne rezygnacje rzemieślników z członkostwa w Cechu, pod koniec stycznia br. przewidziano jest zwolnienie walnego zgromadzenia, na którym zapadną ostateczne decyzje o istnieniu organizacji. W przypadku jej rozwiązania obiekt zostanie przekazany Spółdzielni Rzemieślniczej „Usługa”, a ta zadecyduje o jego przyszłości.

Od kwietnia ub.r. tutejszy Urząd Gminy zainteresowany jest budynkiem po byłej siedzibie Nadleśnictwa Pisz. Niezależnie od tego wystąpiło do Zarządu Głównego „Caritas” o sfinansowanie remontu tego obiektu.

naczelnik miasta i gminy mgr ZENON JERZY ŻYWEK

Życzenia...

Po notatce, która ukazała się w „GW” z 7 grudnia ub.r. Polska Poczta, Telegraf i Telefon Dyrekcja Wojewódzka w Białymstoku zbadała opisaną sprawę. Sposób załatwiania klientów uznano za niewłaściwy.

Postępowania urzędnicze nie usprawiedliwiają fakt, że w wolne soboty Urząd Poczty w Kleknie jest nieczynny, ani to, że w listopadzie ub.r. wystąpiły zakłócenia w terminowej wypłacie świadczeń emerytalnych. Naczelnikowi tamtejszego UPT zwrócono na to uwagę.

Za doznane nieprzyjemności panią Lubię Naumik uprzejmie przepraszamy.

zastępca dyrektora mgr E. MARCINIŃSKA

Apteka jak na lekarstwo

W związku z listem mieszkanki Czarnej Wsi Kościelnej wydrukowanym w „Gazecie” z 4 stycznia br. — Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „CEFARM” w Białymstoku przesyła wyjaśnienie.

Punkt apteczny w Czarnej Wsi Kościelnej przeznaczony został do wykupu w ramach reparytacji, a w przypadku braku chętnych — do likwidacji jako nierecentny. Sprawa powyższa była przedmiotem obrad Sejsu Rady Narodowej Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej, która odbyła się 21 grudnia ub.r. W sejsie udział brał zastępca dyrektora „Cefarmu”, szczegółowo informując zebranych o przyczynach takiej decyzji i o możliwościach wyjścia z aktualnej sytuacji.

Także Naczelnikowi Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej złożono informację na piśmie dotyczącą apteki i dwóch punktów aptecznych (w tym punktu w Czarnej Wsi Kościelnej) działających na terenie miasta i gminy.

Sprawa likwidacji aptek w całym Przedsiębiorstwie została już rozpatrzona i wprowadzona w życie. M.in. w punkcie aptecznym w Czarnej Wsi Kościelnej zlikwidowano 1/2 apteki (pomocy aptecznej). Obecnie jest tam tylko jeden aptek — technika farmaceutyczna.

dyrektor mgr RYSZARD LEWICKI

Sobotnia zapas

Notatka opublikowana w „Gazecie Współczesnej” z 3 stycznia br. krytycznie odnosiła się do pracy komunikacji punktów handlowo-usługowych na terenie Pisz.

Wydział Handlu Urzędu Miasta i Gminy w Pisz informuje, iż w ostatnią sobotę grudnia wszystkie sklepy i zakłady usługowe w mieście były czynne. W pozostałe soboty jednostki te pracują zgodnie z wytycznymi ministra Handlu Wewnętrznego i Usług nr 7 z 3 maja 1985 r., na podstawie których zostało opracowane zarządzenie naczelnika miasta i gminy o czasie pracy sklepów i zakładów usługowych. W myśl tego zarządzenia punkty handlowo-usługowe w pełnym wymiarze pracują w dwie soboty miesiąca, a w pozostałe dwie wyznaczone są sklepy dyżurności.

Ze względu na fakt, iż autor notatki nie podał bliższych szczegółów, o którą sobotę i o który sklep chodzi — Urząd nie jest w stanie udzielić bardziej szczegółowych wyjaśnień.

Odnosnie komunikacji — w soboty pracujące autobusy PKS kursują tak jak w każdy dzień powszedni. Natomiast w soboty wolne od pracy — tak jak w niedziele. Jest to zgodne z obowiązującym rozkładem jazdy ustalonym i zatwierdzonym przez przedsiębiorstwo PKS.

Autobusy komunikacji miejskiej w soboty pracujące kursują tak jak w dni powszednie, zaś w soboty wolne — nie jeżdżą w ogóle. Głównym zadaniem komunikacji miejskiej jest dowóz pracowników do pracy uczniów do szkół. Zawieszenie kursów w dni wolne podkrywane jest sytuacją deficytową przedsiębiorstwa, a tutejszy Urząd nie dysponuje dostatecznymi środkami finansowymi na pokrywanie strat zwiększających się przez puste przebiegi autobusów.

zastępca naczelnika mgr inż. PIOTR KŁOCZKO

Jak na zapadłej wsi

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w „GW” z 28 grudnia ub.r. Przychodnia Rejonowa Nr 16 w Białymstoku wyjaśnia, iż nieustannie skrytykowane prace naszej pielęgniarki środowiskowej.

12 grudnia ub.r. pani C. była wraz z dzieckiem na badaniu kontrolnym w przychodni. Lekarka zleciła kontynuowanie leczenia. Matka dziecka — uprzednio o tym informowana — powinna osobiście zgłosić pielęgniarkę dalsze przedłużenie zabiegów w domu. Uczyniła to dopiero telefonizację pani C. następnego dnia rano. Trudno więc dziwić się pielęgniarkę, że 12 grudnia nie przybyła do mieszkania.

Niezrozumiały wydaje się też fakt, że „zdesperowany rodzic” od godz. 17 szukał sprawnego automatu telefonicznego, chcąc dzwonić do Pogotowia, a omijał po drodze czynną od godz. 19 przychodnię, która znajduje się ok. 100 metrów od miejsca zamieszkania państwa C.

kierownik przychodni lek. BARBARA MARIA KOWALEWSKA

KOMUNIKAT
PPPT
DYREKCJA WOJEWÓDZKA
w Suwałkach
podaje do wiadomości za-
in eresowanym użytkowni-
kom, że z dniem 5 stycznia
1990 r. zostało oddane do
eksploatacji automatyczne
połączenie w relacji Suwał-
ki — Olecko o numerze
kierunkowym 81 oraz Olec-
ko — Suwałki z numerem
kierunkowym 87.

k 163-1

KOMUNIKAT
ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SCH”
w Tykocinie
prosi członków o zgłaszanie się do biura Spółdziel-
ni w celu aktualizacji swego członkostwa oraz uzu-
pełnienia udziału do wysokości
4.000 zł
W przypadku niuregulowania powyższych spraw do
dnia 30 marca 1990 r. niepełne udziały tych człon-
ków zostaną przekazane na fundusz zasobowy, a
członkowie zostaną skreśleni z rejestru członków.
k 156-1

OGŁOSZENIA DROBNE

WIDEOKAMERA. 284-88.
AUTOLARMY, alarmy, domofo-
ny, Lomża 26-33.
GAZ — naprawy, 414-633.
GAZ — 225-0.
NAPRAWA aparaty muzyczno-
estradowe, 236-36 (po 15) Krauze.
DEZYNSKACJA — 203-37.
HURTOWYM odbiorcom polecamy
garsonki z materiałów krajowych
i zagranicznych. Jedwabne koło-
czytka, Lomża 63.
BLACHE ocynkowane, czarna, ply-
ty, werty, mineralne, płytki for-
ne, „Hajnowka”, wapno, stule
budowlane, stolarkę okienną, bal-
konową „Sokółka”, komplet drze-
wa na budynek drewniany, cię-
nik „Jacek”, kombajn „Bizon
gigant”. Nowe: koparka „Skizy”,
opryskiwacz 20 m, siewnik RNP,
siewnik zbożowy „mazur”, bro-
na wahadłowa, siank SW 680
turbo, gniecionarka, terakota,
sprężarka trzy cylindrowa, silos
na cement. Sokółka, Pawłow-
szczyzna 1, tel. 61-96 (po 18).
SPRZĘDAM C-330, Łapy, g 160-1
34-49.
OWCZARKI niemieckie rzeźni-
cowskie — sprzedam, Gódków, tel.
347.
ZARZĄD GS „SCH” w Tykocinie
niezwłaznie zabiegamy o pieczęć
o następującej treści: GS Tyko-
cin, Sklep Elektryczno-AGD w
Jeżewie.
k 173-1

Wyrazy serdecznego współzucia
Kol. MARII
ZDROJKOWSKIEJ
OJCA
składają:
Dyrekcja oraz współpracow-
nicy Bielskiego Zakładu
Graficznych.
k 233-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego
współzucia
Kol. TERESIE
I ANTONIEMU
OSTASZEWSKIM
z powodu śmierci
Ojca i Teścia
składają:
współpracownicy OPOŻH w
Białymstoku.
k 233-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. ALEKSANDRZE
PASIECZNIK
z powodu śmierci
Brata
składają:
Zarząd oraz pracownicy
Gminnej Spółdzielni „SCH”
w Orlu.
k 230-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego
współzucia
Kol. EUGENIUSZOWI
KRASOWSKIEMU
z powodu zgonu
Matki
składają:
współpracownicy Oddziału
WZIR w Bielsku Podlaskim.
k 221-1

BIURO
TURYSTYKI
ZAGRANICZNEJ
„SPORT-LAND”
ZAPRASZA
na atrakcyjne wycieczki au-
tokarowe do ZSRR w mie-
siu styczniu 1990 r.
Informacja i zapisy ul. Le-
nina 27 (XI piętro), tel.
417-168.

g 179-1

KOMUNIKAT
ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SCH”
w Tykocinie
prosi członków o zgłaszanie się do biura Spółdziel-
ni w celu aktualizacji swego członkostwa oraz uzu-
pełnienia udziału do wysokości
4.000 zł
W przypadku niuregulowania powyższych spraw do
dnia 30 marca 1990 r. niepełne udziały tych człon-
ków zostaną przekazane na fundusz zasobowy, a
członkowie zostaną skreśleni z rejestru członków.
k 156-1

wa na budynek drewniany, cię-
nik „Jacek”, kombajn „Bizon
gigant”. Nowe: koparka „Skizy”,
opryskiwacz 20 m, siewnik RNP,
siewnik zbożowy „mazur”, bro-
na wahadłowa, siank SW 680
turbo, gniecionarka, terakota,
sprężarka trzy cylindrowa, silos
na cement. Sokółka, Pawłow-
szczyzna 1, tel. 61-96 (po 18).
SPRZĘDAM C-330, Łapy, g 160-1
34-49.
OWCZARKI niemieckie rzeźni-
cowskie — sprzedam, Gódków, tel.
347.
ZARZĄD GS „SCH” w Tykocinie
niezwłaznie zabiegamy o pieczęć
o następującej treści: GS Tyko-
cin, Sklep Elektryczno-AGD w
Jeżewie.
k 173-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. WALENTYNE
TARASIUK
z powodu zgonu
Matki
składają:
Zarząd i współpracownicy
SM „Zachęta”.
k 225-1

Wyrazy głębokiego żalu i współ-
zucia
RODZINIE
z powodu śmierci
dr inż. Mieczysława
Pawlika
składają:
współpracownicy Zakładu
Wychowania Fizycznego
Filii Uniwersytetu Warszaw-
skiego w Białymstoku.
k 178-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego
współzucia
Ob. MIECZYSLAWOWI
JANUSZOWI
Naczelnikowi Gminy Juchnowiec
Dolny
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Wojewoda Białostocki.
k 229-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. STANISŁAWOWI
ORŁOWSKIEMU
z powodu zgonu
Żony
składają:
Dyrekcja oraz pracownicy
Wodociągów Białostockich.
k 206-1

PTTK ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
ul. Lipowa 18, tel. 271-73
OFERUJE NA ROK BIEŻĄCY
ATRAKCYJNE I NIEDROGE WYCIECZKI
DO ZSRR W KIERUNKACH:
Grodno (z wycieczką do Wilna)
Lida (z wycieczką do Smoleńska i Katynia —
miejscami żołnierzy polskich oficerów)
Druskiennik — znanego kurortu do którego naj-
bardziej lubił jeździć Józef Piłsudski. Przewidzia-
ne wycieczki do Wilna, Kowna i Trok.
Zakwaterowanie w hotelach. Transport — autokar
lub PKP.
Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie lub
osobiście.
ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z NASZYCH USŁUG.
k 271-1

PHT SUPON
w Białymstoku
OFERUJE:
organizację szkoleń z zakresu bhp i p.p.ż.
realizację ekspozycji wystawienniczych (wysta-
wy, giełdy, targi),
organizację różnorodnych imprez (konferencje,
zjazdy, sympozja, spotkania) z możliwością ko-
rzystania z naszych pomieszczeń,
opracowywanie scenariuszy i aranżacji plastycz-
nych wystaw,
projektowania i wykonywania reklam (znaki fir-
mowe, kalendarze itp.),
usługi kserograficzne.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:
BIURO ORGANIZACYJNO-INFORMACYJNE
(BOI) PHT SUPON
ul. Hetmańska 28 (IV piętro pokój nr 122)
15-727 Białystok, tel. 510-420 w. 230,
telex 852530 supon pl.
k 203-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego
współzucia
RODZINIE
z powodu śmierci
Grzegorza Bałakier
składają:
Dyrekcja oraz współpracow-
nicy Spółki „PIASEFOX”.
k 268-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. JÓZEFOWI
OSKREBIE
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Dyrekcja, organizacja spo-
łeczno-polityczna i współ-
pracownicy WPEC.
k 256-1

Wyrazy szczerzego współzucia
Kol. JANINIE
KAMIŃSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Specjalistycznego Przeci-
wgruzlicznego ZOZ-u.
k 253-1

Koleżance dyrektor Szkoły Pod-
stawowej nr 5 w Augustowie
mgr WŁADYSŁAWIE
JANKE
wyrazy głębokiego współzucia
z powodu zgonu
Brata
składają:
koleżanki i koledzy.
k 207-1

Wyrazy szczerzego współzucia
Kol. STEFANOWI
KUCHLEWSKIEMU
z powodu zgonu
Żony
składają:
Dyrekcja oraz współpracow-
nicy PTH „Transbud-Biały-
stok” w Białymstoku.
k 257-1

Wyrazy szczerzego współzucia
mgr inż. HALINIE
WYSOCKIEJ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrekcja, współpracownicy
uczniowie Zespołu Szkół
Rolniczych im. mjr. Henry-
ka Dobrzańskiego-Huśbala
w Sokółce.
k 250-1

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK
PRZYPOMINA, ŻE
15. BM. MIJA TERMIN
opłat za energię elektryczną i gaz.
Nieopłacenie w terminie może spowodować
WYŁĄCZENIE ENERGII BEZ UPREZDZENIA
I NALICZENIE OPŁAT DODATKOWYCH
ZA ZWŁOKĘ I PONOWNE PODŁĄCZENIE.
k 42-0

PT RZEMIESLNICZY!
SKŁAD KONSYGNACYJNY CHT „MIREX”
OFERUJE:
materiały tekstylne, w tym jeans amerykański,
crash, maderę w cenach hurtowych
włóczęk włoską
maszyny krawieckie i dziewiarskie
tapety zmywalne
Nasz adres: Białystok, ul. Warszawska 43, tel.
417-454 w. 206.
Zapraszamy w godzinach 9—16.
CHT „MIREX”
Oddział w Białymstoku, ul. Warszawska 6, tel. 360-42
p o s z u k u j e
agenta do prowadzenia placówki detalicznej bran-
ży ogólnoprzemysłowej.
k 272-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W
SREBRNEJ z/s w Srebrnym Borku gm. Szumowo
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na
sprzedaż nw. sprzętu:
— ciągnik MTZ-82, rok prod. 1986,
— samochód star A 28, rok prod. 1979,

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu
15 stycznia 1990 r. o godz. 10.
Ceny wywoławcze ogłoszone zostaną w przeddzień
przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić w kasie Spółdzielni do chwili rozpo-
częcia przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania sprzętu lub unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn.
k 190-1

Wytwórco-Usługowa Spółdzielnia Pracy w Sokółce
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

— samochód dostawczy ŻUK A09-M, nr fabryczny
142354, rok produkcji 1973
cena wywoławcza 4.200.000 zł
— samochód marki Star A 29, nr 4/WUSP/77 nr sil-
nika 8478001, rok produkcji 1977
cena wywoławcza 5.750.000 zł
— tokarka do metali typ 2T-SB
cena wywoławcza 1.350.000 zł
— szlifarka do ostrzenia noży heblarek, typ OLNe-7,
rok produkcji 1971, nr fabryczny 150221
cena wywoławcza 1.080.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1990 roku
o godz. 10.00 w siedzibie WUSP przy ul. Przemysło-
wej 5 w Sokółce.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić do kasy WUSP najpóźniej w dniu
przetargu o godz. 9.
Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8—15 w
zakładzie na ul. Przemysłowej 5.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.
k 193-1

PAŃSTWOWY BANK KREDYTOWY
W WARSZAWIE
I ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
ul. Rynek Kościuszki 7
UPRZEJMIE INFORMUJE, ŻE
od 2 stycznia 1990 r.
prowadzi obsługę zleceń płatniczych z tytułu impor-
tu na rzecz osób krajowych.
Warunkiem przyjęcia zlecenia jest posiadanie u nas
rachunku bankowego w złotych.
Osobom fizycznym realizującym import a nie po-
siadającym takiego rachunku zapewniamy jego ot-
warcie.
Na terenie woj. białostockiego obsługę zleceń płat-
niczych z tytułu importu prowadzą także oddziały
PBK w Bielsku Podlaskim, Hajnowce i Sokółce.
k 191-1

M P K
w Białymstoku
przeszkoli kierowców
na prawo jazdy kat. D.

Zlecenie zakładów pracy, spółdzielni, firm, spółek,
zgłoszenia osób prywatnych przyjmuje
OSRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO MPK
w Białymstoku, ul. Składowa 11, pokój nr 3,
tel. 236-03 w. 215.

Kandydaci na kurs powinni posiadać:
— ukończone 21 lat
— prawo jazdy kat. B i 5 lat praktyki w kierowaniu
pojazdami silnikowymi
— prawo jazdy kat. C i rok praktyki zawodowej w
kierowaniu pojazdami o masie powyżej 3,5 t.
k 117-1

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE „SUDAVIA”
SPÓŁKA Z O.O.
w Olecku, ul. Cicha 4

POSIADA DO SPRZEDAŻY
po cenach hurtowych
O okucia okienne i drzwiowe w pełnym asortymencie,
boazerie, stolarkę okienną i drzwiową.
Zamówienia prosimy składać pod adresem przedsię-
biorstwa.
Informacji udzielamy tel. 22-79, 29-23 w Olecku.
k 144-00

KOMUNIKAT
Naczelnik Gminy Czyżew-Osada

z a w i a d a m i a , że
w dniach od 16 stycznia do 5 lutego 1990 r. w sie-
dzbie Urzędu Gminy w Czyżewie-Osady przy ul.
Mały Rynek 1, pokój nr 5 wyłożony będzie do pu-
blicznego wglądu projekt **MIĘJSCEWEGO PLANU**
SZCZEGÓŁOWEGO ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO TERENU BUDOWNICTWA
JEDNORODZINNEGO POŁOŻONEGO W CZYZE-
WIE-OSADZIE MIĘDZY UL. MAZOWIECKĄ O-
GRANICZENIEM GRUNTÓW CZYZEW-CHRAPKI
I ISTNIEJĄCĄ ZABUDOWĄ PRZY UL. SŁOWAC-
KIEGO o pow. 3,5 ha.
W tym okresie mieszkańcy osady i jednostki orga-
nizacyjne mogą zgłaszać wnioski i uwagi do projek-
tu planu w godzinach pracy urzędu.
Dyskusja nad projektem planu odbędzie się w ostat-
nim dniu wyłożenia o godz. 10 w miejscu wyłoże-
nia planu.
k 197-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierskiego — „Betelem polskie” godz.
11 i 14.
Białostocki Teatr Lalek — „O
szaleńszym smoku i dzielnym
szewczyku, przetrzeć królowie
i królu Gwóźdźki” godz. 10 i 12.
KINA
„Pokój” — „Szliska pułapka”
(USA, 1. 18) godz. 11 i 13.30.
„Przebudzenie” (polsk., 1. 18)
godz. 13.30 i 16. Seans nocny:
„Porno” (polsk., 1. 18) godz. 21.
„Ton” — „300 mil do nieba”
(polsk., 1. 15) godz. 11, 13, 15, 17.
Seans nocny: „Czerwona go-
rączka” (USA, 1. 18) godz. 21.
„Srebrna” — „Karate po pol-
sku” (polsk., 1. 18) godz. 10 i 12.
„Czarna wdowa” (USA, 1. 15)
godz. 14 i 16. „Ostatni cesarz”
(ang., 1. 15) godz. 18. „Muccha”
(USA, 1. 18) godz. 21 (ostatnie dni).
KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIE
Bielski Podlaski — „Magiczne
warkocz” (chinsk., 1. 12).
Dąbrowa Białostocka — „Pa-
talne zauroczenie” (USA, 1. 18).
Hajnówka — „Pół żartem, pół
serio” (USA, 1. 12).
Łapy — „Gręstość: legenda
Tarzana, władcy małp” (ang., 1.
18).
Moki — „Wall Street” (USA,
1. 18).
Sieniaty — „Przyjaźni mo-
ją przyjaciółki” (franc., 1. 15).
Sokółka — „Chora z miłości”
(franc., 1. 15).
Suchowata — „Nocne gry”
(USA, 1. 18).
LOMŻYŃSKIE
Lomża, „Millennium” — „Powrót
Wabizurca” (polsk., 1. 18).
Lomża, „Kadr” — „Dojrza-
nie” (nowozel., 1. 15).
Grajewo — „Oszolomienie”
(polsk., 1. 18).
Lomża — „Dotknięcie” (polsk.,
1. 18).
Wysokie Mazowieckie — „Galo-
pnie przez puszcę” (weg.-USA, 1.
15).
Zambrów — „Rambo 1” (USA,
1. 15).
SUWAŃSKIE
Suwałki — „Bałtyk” — „F”
(USA, 1. 18).
Suwałki — „Barnaba” — „Tajem-
nica pani Wong” (radz., 1. 12).
Augustów — „Moonraker” (USA,
1. 15).
Banie Mazurskie — „Ucieczka
w noc” (USA, 1. 18).
Biała Piska — „Kłatwa Do-
liczki” (radz., 1. 12).
Elk — „Orzeł” — „Sutener” (NRD,
1. 15).
Elk — „Polonia” — „Stan stra-
ca” (polsk., 1. 15).
Elk — „Studio” — „Cudowne
dziecko” (polsk.-kanad., 1. 15).
Gwiedzin — „Przybycie” (USA).
„Zorza” — „Powrót na ziele-
nie” (USA, 1. 12).
Giżycko — „Kaczer Howard”
(USA, 1. 15).
Góral — „Mala Wiera” (radz.,
1. 18).
Kowale Oleckie — „Sprzedawca
kapeluszy” (franc., 1. 18).
Kozłowski — „Schodami w gór-
e, schodami w dół” (polsk., 1.
15).

Olecko — „Rybka zwana Wan-
da”, czyli jak odczytać pół (ang.,
1. 15).
Pisz — „Magiczne ognie”
(polsk., 1. 18).
Pisz — „Ludzie-koty” (USA, 1.
15).
Przed — „Peggy Sue wyszła
za mąż” (USA, 1. 15).
Ryn — „Podejrzany” (USA, 1.
15).
Sejny — „Gabriela” (brazyl., 1.
15).
Węgorzów — „Szalony Megs”
(USA, 1. 15).
Węgorzów — „Kogel-mogel”
(polsk., 1. 12).
MUZEJA I GALERIE
(czynne codziennie oprócz po-
niędziaków i dni poswiątecznych)
MUZEJA
W BIAŁYMSTOKU
Muzeum Okręgowe (Ratusz) —
czynne w godz. 10—17. Wystawy:
„Przedzie Białostockich”, „Ga-
leria malarstwa polskiego”, „Ma-
larstwo i rzeźba Stanisława Zy-
wowskiego”, „Dzieje biblijne w
polskiej sztuce ludowej” — z ko-
lekcji L. Zimmerera i M. Po-
kropka.
Muzeum Wójcika, ul. Kiliński-
ego — czynne oprócz wtorków
w godz. 9.30—17. Wystawy:
„Dzieje wojenne Białostockich”,
„Wojosko Polskie w sztuce lud-
wej”, „Rzeźba batalistyczna E.
Majkowskiego”, „Wojoska pan-
cerne i motorowe 1939”.
Muzeum Historii, ul. War-
szawska 37 — czynne w godz.
10—17. Wystawy: „Mennica
warszawska poprzez wieki”, „Wrze-
sien 1939”.
W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Muzeum Przyrodniczo-Leśne
Białostockiego Parku Narodowe-
go — czynne w godz. 9.30—17.
(wstęp do godz. 15). Wystawa:
„Galeria białostocka”.
Muzeum w górze w godz. 10—17.
Wystawy: „Nabytki Muzeum w
Bielsku Podlaskim”, „Polski
Wrzesień”, „Dokonywanie ze zbro-
ni białostockiego muzeum”.
Muzeum w Tykocinie — czyn-
ne w godz. 10—17. Wystawy:
„Ekspozycja z wnętrza sali Wie-
kiej dawnej synagogi. Uczeń sę-
dowa. Gabinet Głogowski. Ga-
leria malarstwa Z. Bujnowskiego.
Wśród pamiatki — XX-lecie nie-
zawisłości polskiej tradycji. Wy-
stawa rzeźb”.
W WOJ. LOMŻYŃSKIM
Muzeum Rolnictwa w Cielie-
nowie — czynne w godz. 9—16.
Wystawy: Monografia K. Kluka,
uprawa roślin, skansen mazo-
wiecko-podlaski, muzeum we-
niecko-podlaski, muzeum zie-
larski, mechanizacja rolnictwa,
transport wiejski, pszczelarstwo,
garniarstwo, piecionkarstwo, ob-

róbka drewna, galeria rzeźb dzia-
laczy ruchu ludowego dąta J.
Słusarczyka, historia chowu i
hodowli zwierząt gospodarskich
w Polsce, przemiany w gospo-
darstwie domowym kobiet wie-
jskich w I połowie XX wieku.
„Wojna obronna 1939”. „Plenery
wiejskie w Cielichowie” — wy-
stawa darów dla muzeum.
„Skansen Karpolewski w No-
wogrodzie zwiedzanie tylko po
telefonicznym uzgodnieniu. No-
wogród tel. 62, z Łomży tel.
765-62.
W SUWAŃKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Ko-
ściuszki 31 — czynne w godz. 8—
18. Wystawy: „Historia”, „Z
przeszłości geologicznej Suwa-
łszczyzny i Mazur Wschodnich”,
„Przedzie Suwałszczyzny i Ma-
zur Wschodnich”, „Wierusz-
Kowski — życie i twórczość”,
„Suwałszczyzna w latach 1914—
1939”.
W WOJ. SUWAŃSKIM
Muzeum w Augustowie — czyn-
ne w godz. 9—16. Wystawy: „Kul-
tura materialna wsi okolic Au-
gustowa”, „Dzieje Kanalu Au-
gustowskiego”.
GALERIE
W BIAŁYMSTOKU
Salon Wystawowy BWA „Ar-
senal” — ul. Mickiewicza 2 —
czynny w godz. 10—18.
Galeria Sztuki Współczesnej, ul.
Manifestu Lipcowego 14 — czyn-
na w godz. 10—17. Wystawa ma-
larstwa i rzeźby twórców pol-
skich od roku 1918 po czasy
współczesne.
Galeria „Art” p.p., „Sztuka Pol-
ska” — ul. Sienkiewicza 14 —
czynna w godz. 10—18. Wysta-
wa: Malarstwo Kazimierza Jur-
giewicza. Rysunek Artura Cha-
cieja.
Galeria Klubu MPK, ul. Sien-
kiewicza 3 — czynna w godzina-
ch pracy klubu. Wystawa ry-
sunków Michała Walickiego „Bo-
jary 89”. Wystawa fotografii
Andrzeja Kozłowskiego.

W LOMŻY
Salon Wystawowy BWA, ul.
Armii Czerwonej 19 — czynny w
godz. 10—16. Wystawa pokonkur-
sowa na najlepsze dzieła plas-
tyczne 1989 r.
Galeria Klubu Środków Twó-
rczych „Pod Arkadami”, Pl. Ze-
mleński 1 — czynny w godzinach
pracy klubu. Poplenerowa wy-
stawa malarstwa Cielichowskiego
89.
W SUWAŃKACH
Galeria BWA, ul. Kościuszki 61
— czynna w godz. 9—16. Wy-
stawa poplenerowa Kukie 89.

Radio i TV
RADIO
PROGRAM I
Wiedomości: 0.02, 1.00, 2.00,
3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00,
9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00,
20.00, 22.00, 6.10 Muzyka nocna,
5.05 Poranne rozmaitości rolni-
cze: 5.30 Sygnały dnia: 7.00 Dzie-
nik poranny, 7.20 Punkty widze-
nia, 7.40 Uniwersytet przy śnia-
daniach: 8.05 Obserwacje: 8.30
Przedział prasy: 8.45 Zolnierski
zwiad: 9.00 Czysta pora roku: 10.30
„Zbrodnia z premedytacją” —
odc. pow.: 10.45 Nieznani sąsied-
zi: 11.00 Magazyn „Solidarni”:
11.30 Aktualności kulturalne: 12.05
Z kraju i ze świata: 12.30 Muzy-
ka polska: 12.45 Radio 12.45 Rol-
niczy kwadrans: 13.05 Radio kie-
rowców: 13.30 Stara i nowa mu-
zyka: 14.05 Magazyn
muzyczny „Rytm”: 15.15 Życie
Łodzi: 16.00 Wiedomości: 16.05 Życie
w Łodzi: 16.20 Z kraju i ze świa-
ta: 16.30 Radio dzieciom: 20.13
Koncert: 20.45 „Rozpęd” —
odc. pow.: 21.05 Kronika spor-
towa: 21.30 Piosenka nie jest
miłością: 22.05 Religie i wierze-
nia: 22.15 Encyklopedia wiel-
kich głosów: 23.00 Dziennik wie-
czorny oraz informacje sportowe:
23.10 Panorama świata: 23.20 Mu-
zyka: 23.30 „Wiek światła” —
odc. pow.: 23.45 „Wiek światła”
w Łodzi: 23.55 Granie jak z nut:
23.55 Muzyka pod koniec dnia:
23.55 Piosenki poeów.
PROGRAM II
nadawany w wersji stereo
Wiedomości: 8.00, 13.00, 21.05:
5.30 Program lokalny: 8.05 Poran-
na serena: 8.30 Archiwum pol-
skiej piosenki: 9.00 „Wiek świa-
ta” — odc. pow.: 9.30 Muzyka,
która lubi J. Kondratowicz: 9.50
„Wiek światła” — odc. pow.:
10.00 Godzina melomana:
11.00 Muzyczny non stop: 11.40 Z
małownej skrzyni: 12.05 Muzyka
czystego nieba: 12.30 „Pisze lata”
W. Byrda: 13.05 Program lokal-
ny: 13.20 Godzina w stylu coun-
try: 14.20 Folklor na mapie swia-
ta: 14.50 Pamiętniki i wspomnie-
nia: 15.00 Album operowy: 15.30
Muzyczna fiesta: 16.00 Program
lokalny: 17.15 Dzieła, style, ego-
ty: 18.15 „Maigret w kabarecie”
— odc. pow.: 18.30 Klub stereo:
19.30 Wieczór w filharmonii:
21.10 Od ragumy do dżangu:
21.20 Nagrania wieczoru: 21.35
„Czasu szukamy” — słuch.
poetyckie: 22.00 Słuchamy ra-
zem — zaprasza B. Fabiański:
22.05 „Wiek światła” — odc. pow.:
22.20 Interpretacje muzyki daw-
nej: 24.00 Świat będzie nu-
cił piosenkę francuską: 0.50 Mini-
atura literacka.

19.30 Złote lata swinga: 19.50
„Pisze lata” — odc. pow.: 20.00
Trzy kwadransy: 20.45 „Wiek
światła” — odc. pow.: 21.00 Wsz-
skie drogi prowadzą do Nashville:
2

MIKRUS

